

Sanah, Królowa dram

Ja modliłam się długo
Tylko
O jedno
By przy sobie kogoś mieć

Czemu dzisiaj tu tak pusto
Smutno
Ponuro
Czy nie tak coś ze mną jest

Mówią o mnie raczej zdolna
Mądra
Skromna
A ja wątpię czy tak jest

Dzisiaj czuję się niechciana
Sama
Sanah
Czy ktoś taką zechce mnie

O nie
Czy rozkręcę się
I poniesie mnie
Poniesie mnie
Poniesie mnie

A póki co, dziwi mnie to,
Że lubię me łzy,
bo taki mam styl.
Przecież i tak czaru mi brak,
a na drugie mam królowa dram.

A póki co, dziwi mnie to,
Że mimo tych łez
dobrze mi jest.
Przecież i tak czaru mi brak,
a na drugie mam królowa dram.
Królowa dram

Inne patrzą się tak pięknie
Namiętnie
Ponętnie
Ja w podłogę wbijam wzrok

Chodzą jak w zwolnionym tempie
Tak pewnie
Zwiewnie
U mnie wciąż nieśmiały krok

O nie
Czy rozkręcę się
I poniesie mnie
Poniesie mnie
Poniesie mnie

A póki co, dziwi mnie to,
Że lubię me łzy,
bo taki mam styl.
Przecież i tak czaru mi brak,
a na drugie mam królowa dram.

A póki co, dziwi mnie to,
Że mimo tych łez
dobrze mi jest.

Przecież i tak czar mi brak,
a na drugie mam królowa dram.
Królowa dram

Ja modliłam się długo
Tylko
O jedno
By przy sobie kogoś mieć